

BIULETYN

Nr 46 (795) • 9 maja 2011 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Agnieszka Kopeć (sekretarz redakcji),
Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Leszek Jesień,
Beata Wojna, Ernest Wyciszkiewicz

Polityka Chin wobec Europy Środkowej i Wschodniej

Justyna Szczudlik-Tatar

W ostatnich latach zainteresowanie Chin Europą Środkową i Wschodnią wzrasta. Oznacza to nowy kierunek w chińskiej polityce zagranicznej. ChRL przyświecają głównie cele ekonomiczne – wejście na europejski rynek przez „wschodnie drzwi” oraz obecność w regionie poprzez zwiększanie inwestycji i produkcji. Polityka ta jest zgodna ze strategią „wyjścia”, zachęcającą chińskie przedsiębiorstwa do inwestowania za granicą. Kwestie polityczne i kulturalne pełnią rolę wspierającą w osiągnięciu celów ekonomicznych. Wizyta w Warszawie w kwietniu br. największej chińskiej misji gospodarczej to dowód, że Chiny są zainteresowane ściślejszą współpracą także z Polską.

Strategia ChRL wobec Europy Środkowej i Wschodniej (EŚW) oparta jest na dokumencie o polityce Chin wobec Unii Europejskiej opublikowanym w październiku 2003 r. Ponadto pod koniec tegoż roku Chiński Instytut Współczesnych Stosunków Międzynarodowych (CICIR) opublikował „Raport o polityce Chin wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej”, w którym zaprezentowano zalecenia dla chińskich władz. Pomimo braku publicznego dokumentu o strategii wobec EŚW, Chiny dysponują w tej mierze koherentną polityką, która jest obecnie implementowana.

Cele Chin. Polityka Chin wobec EŚW ma trzy wymiary: ekonomiczny, który jest najważniejszy; polityczny, pełniący rolę wspierającą dla osiągnięcia celów gospodarczych; oraz edukacyjny i kulturalny postrzegany jako narzędzia *soft power*, za pomocą których Chiny chcą ocieplić relacje z regionem oraz wykreować swój pozytywny wizerunek.

W wymiarze ekonomicznym Chiny są zainteresowane wzmocnieniem relacji biznesowych. Głównym celem jest intensyfikacja i poszerzenie obszarów współpracy, dowartościowanie partnerów oraz „związanie” EŚW z Chinami. ChRL zamierza zmienić strukturę handlu z EŚW tak, aby chiński eksport obejmował głównie produkty o dużym wkładzie technologicznym. Jednym z najważniejszych celów jest lepsza implementacja strategii „wyjścia”, zakładająca wzrost inwestycji za granicą, która została ogłoszona w 2001 r. i powtórzona w dwunastym planie 5-letnim (2011-2015). ChRL koncentruje się na bezpośrednich inwestycjach w EŚW. Jest to sposób na ominięcie unijnych barier (np. procedur antydumpingowych, wysokich ceł importowych, itd.). Ponadto Chiny wykorzystują zagraniczne sieci handlowe w EŚW do zwiększenia eksportu do tych krajów (sieci te są głównymi klientami chińskich eksporterów). ChRL chce także kreować pozytywny wizerunek swoich marek, które mają się kojarzyć z produktami i usługami wysokiej jakości. Chińskie władze popierają także inwestowanie rezerw walutowych na rynku EŚW.

W wymiarze politycznym Chiny dążą do intensyfikacji wzajemnych wizyt na wysokim szczeblu, co może pomóc w tworzeniu pozytywnego klimatu politycznego. Jest to zgodne ze sposobem prowadzenia przez Chiny polityki zagranicznej – proces osiągania celów ekonomicznych powinien być intensywnie wspierany przez władze i personel dyplomatyczny. Chiny zachęcają także polityków, przedsiębiorców oraz turystów z krajów EŚW do składania wizyt w tym kraju w celu poznania charakteru i skali chińskich reform. Starają się również o wsparcie ze strony państw EŚW dla przyznania Chinom statusu gospodarki rynkowej, zniesienia procedur antydumpingowych i embarga na broń.

W wymiarze edukacyjnym i kulturalnym ChRL czyni starania na rzecz lepszego wzajemnego zrozumienia. Chiny są świadome, że po 1989 r. państwa EŚW są negatywnie nastawione do reżimów

komunistycznych, dlatego też w celu poprawy wizerunku promują swój modernizacyjny sukces i tzw. chiński model za pomocą współpracy kulturalnej i edukacyjnej. Chiny otwierają Instytuty Konfucjusza (obecnie w EŚW funkcjonuje 21 takich placówek), oferują studia w ChRL oraz biorą aktywny udział w wydarzeniach kulturalnych w EŚW.

Chińska polityka w praktyce. Nowa polityka wobec Europy będzie w pełni realizowana przez następną generację chińskich przywódców. Należy podkreślić, że Chiny będą angażować się w Europie stopniowo i ostrożnie.

ChRL jest zainteresowana tymi krajami, gdzie istnieje przestrzeń do funkcjonowania – zwłaszcza tam, gdzie potrzebna jest pomoc gospodarcza, szczególnie w czasie światowego kryzysu. Chiny współpracują głównie z tymi państwami, z których inni się wycofali nie widząc możliwości na realizację swoich interesów. Dobrym przykładem jest złożona w 2009 r. Mołdawii oferta kredytu w wysokości 1 mld dolarów, głównie na projekty infrastrukturalne. Podobną sumę Chiny zaoferowały także Białorusi podczas wizyty wiceprzewodniczącego ChRL Xi Jinpinga w Mińsku w 2010 r.

Chiny wykorzystują dobre relacje polityczne z wybranymi krajami EŚW, np. z Węgrami, Bułgarią, Rumunią, Ukrainą czy Białorusią. Państwa te utrzymują dobre stosunki z Chinami rzadko poruszając tzw. kwestie wrażliwe - prawa człowieka, Tybet czy Tajwan. Przykładowo w 2009 i 2010 r. Xi Jinping, który najprawdopodobniej będzie następnym przewodniczącym ChRL, złożył dwie wizyty w Europie, w tym także w krajach EŚW. W 2009 odwiedził Bułgarię, Węgry i Rumunię, a w 2010 r. Białoruś. Jest to wyraźny sygnał, że państwa te oraz EŚW znajdują się w kręgu zainteresowania chińskiej polityki zagranicznej Xi Jinpinga.

Chiny korzystają również z braku koherentnej polityki Unii Europejskiej, próbując ominąć unijne zasady i „związać” wybrane państwa z Chinami. Przykładowo są zainteresowane produkcją samochodów w Bułgarii czy Słowacji, budową centrów logistycznych i tranzytowych dla chińskiego eksportu przeznaczonych na rynek europejski w porcie w Talinie czy na Węgrzech. Ponadto ChRL obecna zależy na większym udziale w europejskim sektorze bankowym. Obecnie jedyny oddział chińskiego banku w EŚW znajduje się w Budapeszcie. Prawdopodobnie w tym roku zostanie otwarty również w Polsce.

ChRL stosuje podobne instrumenty w EŚW do tych, których używa w swoich „tradycyjnych” regionach zaangażowania – Afryce, Ameryce Łacińskiej czy Azji. Jest to polityka oparta na tzw. strategii *win-win*, która oznacza korzyści dla obu stron. Polityka ta obejmuje nie tylko preferencyjne kredyty, lecz także inne formy współpracy, np. ustanawianie wraz z państwem przyjmującym stref przemysłowych jako parków technologicznych i baz badawczo-rozwojowych czy też budowa chińskich fabryk w EŚW, które mają produkować wysokiej jakości produkty, korzystając ze stosunkowo taniej siły roboczej, w celu zmniejszenia kosztów transportu oraz uniknięcia ceł. Przykładowo w 2010 r. Bułgaria zawarła porozumienie z władzami prowincji Zhejiang o ustanowieniu wspólnej bułgarsko-chińskiej strefy przemysłowej niedaleko Sofii. Ponadto Chiny inwestują w elektrownie wiatrowe i słoneczne w Rumunii i Bułgarii, produkcję urządzeń elektronicznych w Polsce, Węgrzech czy Czechach, a także w sektor rolny i górniczy w Rumunii.

Przypadek Polski. Po pogorszeniu wzajemnych relacji pod koniec 2008 r. z powodu wizyty w Polsce Dalajlamy, która spowodowała zawieszenie przez Chiny konsultacji politycznych oraz rezygnację z wysłania do Polski w 2009 r. chińskich misji zakupowych, w 2010 r. stosunki te uległy znacznej poprawie. Głównym celem relacji dwustronnych jest współpraca gospodarcza – bilansowanie handlu oraz wzrost wzajemnych inwestycji.

Pomimo tego, że Polska ma ujemny bilans handlowy z Chinami (w 2009 r. wyniósł on 8932 mln euro), a poziom wzajemnych inwestycji nie jest wysoki, perspektywy współpracy gospodarczej w 2011 r. i w latach następnych są optymistyczne. Chiny są zainteresowane inwestowaniem w Polsce, którą traktują jako miejsce do dalszej ekspansji ekonomicznej w Europie. Wzrost chińskich inwestycji w Polsce jest znaczący. Pod koniec 2008 r. ich wartość wyniosła ok. 200 mln euro, a pod koniec czerwca 2009 r. było to ok. 400 mln euro. Ponadto fakt, że w latach 2010-2011 Polskę odwiedziło ponad 30 chińskich misji gospodarczych (największa z nich w kwietniu br.), a także wzrost handlu w 2010 r. o ok. 17%, w tym importu z Polski o blisko 11%, potwierdzają te optymistyczne prognozy. Istotne jest jednak, aby współpraca gospodarcza była wspierana dialogiem politycznym na wysokim szczeblu. Dobrą okazją do wzmocnienia stosunków dwustronnych będzie impuls polityczny w postaci wizyty prezydenta Polski w Chinach w 2011 r., tuż przed lub w trakcie polskiej prezydentury w UE (ostatnia wizyta polskiego prezydenta w Chinach miała miejsce w 1997 r.).